

Badanie nad migracjami zarobkowymi z Polski po 1 maja 2004 roku do USA¹

Krystyna Iglicka, Centrum Stosunków Międzynarodowych

Przedstawiane poniżej wyniki dotyczą tylko i wyłącznie **legalnych** migracji zarobkowych z Polski do USA, które to migracje miały miejsce po 1 maja 2004 roku. Migracje zarobkowe Polaków do Stanów Zjednoczonych są zjawiskiem niezwykle trudnym do badań zarówno w Polsce, jak i na terenie USA. Charakter migracji (często nielegalna praca, nielegalnie przedłużany pobyt) - sprawia, iż respondenci na ogół nie chcą uczestniczyć w tego rodzaju przedsięwzięciach. Dlatego też istniejące badania nad „migrantami amerykańskimi” mają głównie charakter badań jakościowych, tj. ograniczają się do kilkunastu pogłębionych wywiadów, których celem jest próba zrozumienia mechanizmów migracji.

Badanie tu prezentowane jest **pierwszym badaniem ilościowym przeprowadzonym w Polsce na zbiorowości legalnie pracującej w Stanach Zjednoczonych**. Ponieważ jednak kwestionariusz składał się z 42 pytań, których część była otwarta (respondenci, nie sugerując się metryczką, sami odpowiadali na nie), udało nam się uzyskać również bogaty i interesujący materiał jakościowy.

Poniższe wyniki dotyczą badania, które odbyło się latem i jesienią br. Z uwagi na ograniczenia czasowe i chęć przedstawienia Państwu **najważniejszych i najświeższych informacji** nie ma tu jeszcze pogłębionych analiz statystycznych, jest jedynie opis z krótkim komentarzem. Należy w tym miejscu nadmienić, iż wyniki te stanowią tylko część badania. Naszym projektem objęci zostali również legalnie pracujący migranci z Polski w Wielkiej Brytanii (wyniki dotyczące tej grupy ukażą się wkrótce na stronach: www.csm.org.pl).

Celem projektu było zbadanie między innymi:

- zależności pomiędzy poziomem wykształcenia a wysokością transferów pieniężnych z migracji zarobkowych,
- roli transferów z migracji w poziomie życia,
- roli wiz/liberalnej polityki migracyjnej jako elementu wpływającego na kształt migracji zarobkowych z Polski,
- atrakcyjności głównych krajów migracji zarobkowych Polaków,
- integracji Polaków w społeczeństwach przyjmujących.

Badania finansowane były przez the German Marshall Fund of the US (GMFUS), a prowadzone przez Program Migracje przy Centrum Stosunków Międzynarodowych. Kierownikiem projektu była prof. Krystyna Iglicka. Autorzy badań składają tą drogą serdeczne podziękowania za pomoc w tym wielkim przedsięwzięciu: członkom koła statystycznego przy Szkole Głównej Handlowej oraz przedstawicielom organizacji polonijnych Poland Street i Stowarzyszeniu Techników Polskich w Wielkiej Brytanii.

W wypadku USA badaniem objęta została grupa 564 Polaków pracujących legalnie w USA w ramach programu *Work and Travel*.

Ponieważ nie ma możliwości przeprowadzenia tego typu badania na próbach losowych, zdecydowaliśmy się na celowy dobór prób.

W wypadku pracujących legalnie w Stanach Zjednoczonych zdecydowaliśmy się na wywiady w Polsce wśród uczestników programu *Work and Travel*. Program *Work and Travel* cieszy się dużą renomą, w ciągu swej kilkunastoletniej działalności wysłał do legalnej pracy w USA kilkadziesiąt tysięcy studentów. Często zdarza się, iż studenci korzystają z niego rokrocznie. W programie uczestniczyć mogą tylko studenci w wieku od 18 do 30 lat. Ponieważ jest to grupa raczej jednorodna, zdecydowaliśmy się na przebadanie 564 respondentów.

Próba miała charakter celowy, ustrukturyzowany z uwzględnieniem zróżnicowania na płeć i miejsce zamieszkania (pochodzenie terytorialne). Jest to uzasadnione faktem, iż zachowania migracyjne tej, dość jednorodnej, grupy różni się mogą właśnie ze względu na pochodzenie terytorialne i płeć. Zdecydowaliśmy się badać respondentów zarówno na uczelniach warszawskich, jak i w akademikach. Badaniem objęci zostali studenci studiów dziennych dwóch uczelni państwowych: Uniwersytetu Warszawskiego (384 respondentów) oraz Szkoły Głównej Handlowej (180 respondentów). Badanie przeprowadzone zostało w okresie lato-jesień 2007 roku. Warto w tym miejscu podkreślić, iż dotyczyło ono w pewien sposób **elity migracyjnej** - młodych ludzi, studiujących na elitarnych warszawskich uczelniach państwowych.

Wyniki badania

I. Podstawowe cechy demograficzno-społeczne analizowanej zbiorowości

W zbiorowości przeważali mężczyźni, stanowili oni 56% badanej grupy, kobiety zaś 44%. **Średni wiek** respondentów w momencie wyjazdu do USA wyniósł **22,7** lat.

Tabela 1. Respondenci według płci i miejsca zamieszkania w Polsce

Miejsce zamieszkania	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Miasto powyżej 200 tys.	105	60	165
100 tys. - 200 tys.	42	27	69
50 tys. - 100 tys.	39	60	99
20 tys. - 50 tys.	54	45	99
10 tys. - 20 tys.	39	30	69
5 tys. - 10 tys.	15	12	27
do 5 tys.	9	12	21
Wieś	15	-	15
Ogółem	318	246	564

Źródło: opracowanie własne

¹ Poniższa analiza umieszczona została na stronach www.csm.org.pl.

Badanie nad migracjami zarobkowymi z Polski po 1 maja 2004 roku do USA (dokończenie ze s. 1)

W badanej zbiorowości mieszkańcy dużych miast, tj. miast powyżej 200 tys. mieszkańców stanowili 29% badanej zbiorowości, mieszkańcy wsi zaś niecałe 3%. **Natężenie respondentów widoczne jest najbardziej wśród mieszkańców małych i średniej wielkości miast od 10 tys. do 200 tys.** - stanowili oni blisko 60% wszystkich respondentów.

W badaniu pytaliśmy o liczbę wyjazdów do USA w ramach programu *Work and Travel*. W wypadku większej liczby wyjazdów dalsze pytania kwestionariusza dotyczyły tylko i wyłącznie wyjazdu ostatniego.

Tabela 2. Respondenci według liczby wyjazdów do USA i płci

Mężczyźni		Kobiety		Ogółem
1 wyjazd	Więcej niż 1 wyjazd	1 wyjazd	Więcej niż 1 wyjazd	
270	48	174	72	564

Źródło: opracowanie własne

Respondenci, którzy wyjeżdżali więcej niż jeden raz do USA, stanowili 21% badanej zbiorowości. **Kobiety wykazywały większą skłonność do powtórnych wyjazdów.** Aż 41% z nich wyjechało w ramach programu więcej niż jeden raz w porównaniu z 17% mężczyzn.

Tabela 3. Respondenci według miejsca zamieszkania w Polsce i liczby wyjazdów do USA

Miejsce zamieszkania	Mężczyźni		Kobiety		Ogółem
	1 raz	więcej niż 1	1 raz	więcej niż 1	
Miasto powyżej 200 tys.	90	15	45	15	165
100 tys. - 200 tys.	39	3	18	9	69
50 tys. - 100 tys.	33	6	42	18	99
20 tys. - 50 tys.	45	9	36	9	99
10 tys. - 20 tys.	30	9	15	15	69
5 tys. - 10 tys.	15	-	12	-	27
do 5 tys.	6	3	6	6	21
Wieś	12	3	-	-	15
Ogółem	270	48	174	72	564

Źródło: opracowanie własne

Zróżnicowanie terytorialne migrantów, którzy wyjeżdżali do USA więcej niż jeden raz, wydaje się być podobne do zróżnicowania terytorialnego całej grupy.

II. Strategie migracyjne: zarobki, oszczędności, inwestycje

W badanej zbiorowości dominowały średnie miesięczne zarobki netto z przedziału 3 000 - 4 000 zł. Taką wartość zadeklarowało aż 30% badanych respondentów. Warto podkreślić, iż drugi co do częstości deklaracji przedział zarobków to zarobki najwyższe, tj. powyżej 6 000 zł - 22% respondentów deklarowało takie wartości.

Tabela 4. Respondenci według średnich miesięcznych zarobków i płci

Średnie miesięczne zarobki netto (w PLN)	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
1 000 - 2 000	3	9	12
2 000 - 3 000	33	33	66
3 000 - 4 000	90	81	171
4 000 - 5 000	54	42	96
5 000 - 6 000	39	54	93
Powyżej 6 000	99	27	126
Ogółem	318	246	564

Źródło: opracowanie własne

Podstawowa analiza struktury zbiorowości wskazuje na **istotne zróżnicowanie zarobków grupy ze względu na płeć**. Aż 31% mężczyzn i tylko 12% kobiet deklarowało najwyższe zarobki z przedziału 6 000 zł i więcej. Jednocześnie jednak odsetek kobiet deklarujących najniższe miesięczne zarobki rzędu 1 000 - 3 000 zł netto był wyższy od odsetka mężczyzn i wynosił 17%. W wypadku mężczyzn ten odsetek wyniósł 11%. Średnie miesięczne zarobki w grupie mężczyzn wyniosły **4 720 zł** zaś wśród kobiet **4 230 zł**.

Zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet strategia wielokrotnych wyjazdów służyła powiększeniu średnich miesięcznych dochodów z podróży. Należy pamiętać, iż w badanej zbiorowości kobiety wykazywały większą skłonność do powtórnych wyjazdów. Aż 41% z nich wyjechało w ramach programu więcej niż jeden raz w porównaniu z 17% mężczyzn. Jednakże wydaje się, iż mężczyźni skuteczniejsi byli w korzystaniu z tzw. *networku* czyli sieci kontaktów, powiązań, znajomości wynikających z wielokrotnego pobytu w USA w ramach programu. W wypadku tej grupy, tj. mężczyzn będących więcej niż jeden raz w USA, średnie miesięczne zarobki wyniosły bowiem **5 500 zł**. W grupie kobiet będących więcej niż jeden raz w USA średnia wyniosła **4 750 zł** (zob. tab. 5).

Badanie nad migracjami zarobkowymi z Polski po 1 maja 2004 roku do USA (dokończenie ze s. 2)

Tabela 5. Respondenci według średnich miesięcznych zarobków, liczby podróży i płci

Średnie miesięczne zarobki netto (w PLN)	Mężczyźni		Kobiety		Ogółem
	1 raz	więcej niż 1	1 raz	więcej niż 1	
1000-2000	3	-	9	-	12
2000-3000	30	3	27	6	66
3000-4000	81	9	63	18	171
4000-5000	51	3	30	12	96
5000-6000	36	3	30	24	93
Powyżej 6000	69	30	15	12	126
Ogółem	270	48	174	72	564

Źródło: opracowanie własne

80% respondentów przywiozło z pobytu w USA oszczędności. Mężczyźni stanowili w tej grupie 85%, kobiety tylko 73% (zob. tab. 6). Część ankietowanych kobiet tłumaczyła brak oszczędności z pracy w USA za niskimi zarobkami i za niskim kursem dolara. Uważały one, iż bardziej opłacało im się wydać zarobione pieniądze w USA na podróż po kraju i prezenty. Jednak ciekawe jest, iż przy niższych średnich miesięcznych zarobkach i niższym odsetku oszczędzających to właśnie **kobiety zadeklarowały wyższe oszczędności**. Średnie deklarowane oszczędności z pobytu w USA wyniosły bowiem wśród grupy kobiet z przywiezionymi oszczędnościami **8 200 zł**, wśród analogicznej grupy mężczyzn zaś **7 600 zł**.

Tabela 6. Przeznaczenie oszczędności według najczęściej wymienianych celów i płci

Oszczędności	Płeć	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Inwestycje na giełdzie		77	56	133
Bieżące życie (studia)		63	50	113
Wyjazdy zagraniczne		56	42	98
Oddanie długu		14	8	22
Lokata bankowa		24	9	33
Sprzęt elektroniczny		22	5	27
Inne		14	10	24
Ogółem		270	180	450

Źródło: opracowanie własne

Przeznaczenie oszczędności według najczęściej wymienianych celów (systematyzacja Autorki - ankietowani wymieniali cele sami) przez respondentów nie różni się ze względu na strukturę płci. **Zastanawiają zbliżone postawy homo oeconomicus kobiet i mężczyzn**, którzy jako główny cel przeznaczenia oszczędności zgodnie podawali „inwestycje na giełdzie”. Rzeczywiście okres po 2004 roku to okres hossy polskiej giełdy, stąd też może tak zauważalna strategia w przeznaczeniu oszczędności przez młodych ludzi, którzy choćby z racji wieku korzystają z bardziej nowoczesnych, ale i ryzykownych form oszczędzania. Wymowny jest tu fakt, iż **tylko 7% respondentów włożyło przywiezione pieniądze na lokatę bankową**. Ponadto za przywiezione oszczędności badana zbiorowość chciała dalej zarówno uczyć się, jak i bawić, i poznawać świat. Stąd też „bieżące życie (studia)” i „wyjazdy zagraniczne” lokują się na drugim lub trzecim miejscu. **Dominująca strategia przeznaczenia oszczędności wśród badanej grupy respondentów wydaje się przemyślana i niezwykle racjonalna.**

III. Społeczno-prawna przestrzeń migracyjna otoczenia respondentów. Atrakcyjność USA jako kraju migracji

W tej części interesowaliśmy się między innymi „mapą” kontaktów naszej grupy z innymi Polakami. Chcieliśmy dowiedzieć się, czy w opinii respondentów, młodych Polaków, którzy wyjeżdżają do legalnej, zorganizowanej w ramach programu pracy na terenie USA, a więc teoretycznie grupy, która nie musi mieć kontaktów z Polonią, zjawisko Polaków naruszających prawo imigracyjne USA jest zjawiskiem istotnym, widocznym. W badaniu nie interesowaliśmy się, czy kontakty z rodakami wpłynęły na sytuację społeczną bądź ekonomiczną respondentów. Interesował nas wyłącznie ilościowy wymiar zjawiska nielegalnych migracji. Niestety obraz wyłaniający się z badań nie jest zbyt optymistyczny.

Większość respondentów, 52%, spotkało podczas pobytu w USA Polaków, którzy będąc na pobycie turystycznym, pracowali w USA nielegalnie. W opinii respondentów zjawisko nielegalnej pracy podczas pobytu turystycznego w USA wśród Polaków jest zjawiskiem częstym. Świadczą o tym również odpowiedzi dotyczące liczby poznanych Polaków. 37% respondentów wskazało przedział od 1 do 5 osób, 8% wskazało kilkanaście i kilkadziesiąt osób.

Tabela 7. Respondenci według liczby poznanych Polaków, którzy będąc na pobycie turystycznym w USA pracowali nielegalnie

Liczba poznanych Polaków	Liczba respondentów
1-5	207
6-10	39
Kilkanaście osób	36
Kilkadziesiąt osób	9
Nie	273
Ogółem	564

Źródło: opracowanie własne

Badanie nad migracjami zarobkowymi z Polski po 1 maja 2004 roku do USA (dokończenie ze s. 3)

Trochę lepiej wygląda sytuacja związana z nielegalnym pobyt w USA. **38% respondentów poznało w czasie pobytu Polaków, którzy nielegalnie przedłużyli swój pobyt w USA (zob. tab. 7 i 8).** Interpretacja tej wartości nie jest łatwa. **Chciałoby się napisać tylko 38%, jednak jest to niestety, moim zdaniem, aż 38%.**

Tabela 8. Respondenci według liczby poznanych Polaków, którzy przedłużyli nielegalnie swój pobyt w USA

Liczba poznanych Polaków	Liczba respondentów
1-5	171
6-10	27
Kilkanaście osób	18
Kilkadziesiąt osób	-
Nie	348
Ogółem	564

Źródło: opracowanie własne

Badanie nie dało również jednoznacznych odpowiedzi dotyczących wiz jako instrumentu polityki migracyjnej w badanej grupie. 30% respondentów uważało, iż wizy stanowiłyby dla nich przeszkodę w podjęciu pracy zarobkowej w USA, 36% zaś stwierdziło, że wizy nie mają wpływu na ewentualną **częstość ich wyjazdów do pracy w USA.** Pozostali nie mieli zdania w tej kwestii (zob. tab. 9).

Tabela 9. Respondenci według decyzji o podjęciu migracji zarobkowej do USA w sytuacji zniesienia ruchu wizowego i płci

Decyzja	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Tak	96	75	171
Nie	99	102	201
Nie wiem	123	69	192
Ogółem	318	246	564

Źródło: opracowanie własne

W badaniu odnotowano wyraźne różnice opinii w kwestii wiz według płci. Dla 41% kobiet zniesienie obowiązku wizowego nie wpłynęło na decyzję o migracji do pracy do USA. W wypadku mężczyzn odsetek odpowiedzi na „tak” i na „nie” był podobny i oscylował wokół 30%.

W badaniu interesowaliśmy się również **atrakcyjnością USA jako kraju migracji zarobkowej** Polaków po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Odpowiedzi zestawione zostały w tabeli 10.

Tabela 10. Respondenci według poglądów na temat atrakcyjności legalnej pracy w USA po rozszerzeniu UE i płci

Atrakcyjność USA	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Tak	36	30	76
Nie	237	171	408
Nie wiem	45	45	90
Ogółem	318	246	564

Źródło: opracowanie własne

Aż dla 72% ankietowanych możliwość legalnej pracy w USA nie stanowi atrakcyjnej opcji. W tym względzie nie zaobserwowano różnic w odpowiedziach z podziałem na płeć. Odsetek kobiet i mężczyzn, dla których praca w USA nie była atrakcyjna, oscylował wokół 70%. Jak już wcześniej było wspomniane, w kwestionariuszu respondenci mieli możliwość oprócz zaznaczenia danej odpowiedzi wypowiedzieć się szerzej w wypadku kilkunastu pytań. Atrakcyjność pracy w USA była tym zagadnieniem, w wypadku którego interesowały nas indywidualne poglądy respondentów.

Tak jak w wypadku inwestycji oszczędności analizowanej grupy, tak również w wypadku **atrakcyjności pracy w USA zaskakuje dojrzałość opinii respondentów.** Respondenci wskazywali, iż nie powinno łączyć się rozszerzenia UE (otwarcia rynków pracy dla Polaków w wybranych krajach UE) z atrakcyjnością pracy w USA. Ich zdaniem najważniejszą **negatywną rolę odgrywa niski kurs dolara** i w związku z tym niższe relatywnie zarobki (90% odpowiedzi). Pozostali wskazywali na **wyższe koszty podróży i odległość** (niemożność odwiedzenia rodziny w sytuacji tęsknoty, choroby, itp.) - podkreślając, iż są to **czynniki stałe, bez związku z rozszerzeniem Unii Europejskiej.** W kilku wypowiedziach pojawił się wątek relacji polsko-amerykańskich związany ze stereotypami narodowościowymi. Przytaczam je w całości:

W Stanach cały czas istnieje stereotyp „głupiego Polaczka”. W Unii tak nie ma. W Ameryce nie ceni się Polaków. Nawet tych wysoko wykształconych. Istnieje silne lobby anty-polskie. Ale my nadal tam będziemy jak muchy do lepu... (W39)

Mówię biegle po angielsku. Na ogół wszyscy biorą mnie za Niemca lub Holendra. Tylko po tym ich zawsze tradycyjnym „where are you guys from?” gdy mówiłem „Poland” i słyszałem w odpowiedzi „a Lecz Waleza” widziałem często w oczach takie współczucie i niedowierzanie, że ja to ja, że taki europejsko wyglądający facio może być z takiego dzikiego kraju jak Polska. (W56)

Ciekawe, iż opinie 13% respondentów, którzy uważali, iż możliwość legalnej pracy w USA po rozszerzeniu UE nie uległa zmianie, również nie wiązały tego faktu z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Przytoczę tu niektóre wypowiedzi:

W USA nic się nie zmieniło, to zawsze będzie wielkie wyzwanie i przygodą,, z którą UE nie może się mierzyć. Stany zawsze będą przyciągać jak magnes. Unia nic tu nie zmienia. (W3)

W Stanach są o wiele niższe koszty utrzymania niż w Unii, opłaca się więc, ale na dłuższy okres. Tak, żeby można było odrobić wysokie koszty wstępne za podróż. (W5)

Badanie nad migracjami zarobkowymi z Polski po 1 maja 2004 roku do USA (dokończenie ze s. 4)

W świetle niektórych powyższej zamieszczonych wyników, które nie zawsze dały się jednoznacznie zinterpretować, dane dotyczące ogólnego **potencjału migracyjnego do USA** badanej grupy respondentów są niezwykle klarowne. **Aż 80% respondentów udzieliło negatywnej odpowiedzi.** Szczegółowa struktura respondentów według rozważanego zamiaru pozostania na stałe w USA w trakcie wyjazdu w ramach *Work and Travel* przedstawiona została w tabeli 11. Oczywiście zadane pytanie postawione zostało na najwyższym poziomie ogólności, jednak zazwyczaj w badaniach potencjału migracyjnego badacz uzyskuje największy procent odpowiedzi pozytywnych na pytanie „czy myślał Pan/i o wyjeździe na stałe?”, dopiero zaś w miarę uszczegółowienia pytań procent odpowiedzi pozytywnych maleje. Jednak w wypadku badanej grupy już na najwyższym szczeblu ogólności zdecydowanie przeważały opinie negatywne.

Poniższa struktura wraz z przytoczonymi poniżej indywidualnymi opiniami/uzasadnieniami respondentów potwierdza **małą atrakcyjność USA jako kraju migracji - tym razem migracji osiedleńczej wśród badanej grupy.** Co ciekawe, w uzasadnieniu decyzji o chęci pozostania w Polsce w odpowiedziach własnych respondentów wyraźnie i **nadzwyczaj emocjonalnie** przewijał się **wątek patriotyczny.** Element ten nie był obserwowany w badaniach brytyjskich.

Tabela 11. Respondenci według rozważanego zamiaru pozostania na stałe w USA w trakcie ostatniego wyjazdu i płci

Zamiar pozostania na stałe	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Tak	48	57	105
Nie	267	183	450
Trudno powiedzieć	3	6	9
Ogółem	318	246	564

Źródło: opracowanie własne

Bo Polska jest krajem NUMER JEDEN na świecie! (W16).

Amerykanie są tacy powierzchowni. Jedzenie jest straszne. W Polsce mam duże możliwości rozwoju. Kapitalne studia. Chcę pracować w swoim zawodzie, a nie nosić cegły za marną stawkę (W48).

A dlaczego chciałbym tam zostać? Fajnie jest sobie wyjechać, jednak kocham mój kraj (W56).

Lepiej czuję się w Polsce. Nie lubię tego kraju (USA - przyp. Autorki). Stany to nie moja kultura, zawsze źle się tam czułam. Wyjeżdżałam tam już trzy razy, za każdym razem wracałam, bo życie tam mi nie odpowiada... strasznie tam... (W6).

Zamierzam pracować w swoim zawodzie, a nie jako pracownik fizyczny. Nie widzę siebie tam na stałe. Za daleko od kraju, nie podoba mi się mentalność Amerykanów, jakość życia. Jedzenie jest beznadziejne (W13).

Jestem patriotą. Źle traktują Polaków w Stanach. Wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma, ale najlepiej w domu (W79).

IV. Inne doświadczenia migracyjne respondentów - percepcja USA i UE na tle doświadczeń własnych z pobytów w UE respondentów

Zaskakująco stosunkowo duża mobilność międzynarodowa badanej grupy. **Aż 28% respondentów pracujących przynajmniej raz w USA po 1 maja 2004 roku „zdążyło” w tym samym okresie (tj. do jesieni 2007 r.) pracować legalnie w kraju UE.** Proporcje według płci rozkładały się dosyć równomiernie: 29% mężczyzn i 27% kobiet pracowało po 1 maja 2004 roku w kraju UE (tab. 12).

Tabela 12. Respondenci z doświadczeniem legalnej pracy po 1 maja 2004 r. w krajach UE

Praca w UE	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Tak	93	69	162
Nie	225	177	402
Ogółem	318	246	564

Źródło: opracowanie własne

Ciekawe jest jednak, iż **wśród tych kobiet, które miały doświadczenie pracy w kraju UE, aż 35% pracowało wielokrotnie w USA, wśród mężczyzn ta proporcja wynosiła tylko 3%** (zob. tab. 13). Zwraca więc uwagę i zastanawia intensywniejsza mobilność międzynarodowa kobiet.

Tabela 13. Respondenci z doświadczeniem legalnej pracy po 1 maja 2004 r. w krajach UE, płci i liczby pobytów zarobkowych w ramach *Work and Travel* w USA

Praca w UE	Mężczyźni		Kobiety		Ogółem
	1 raz w USA	więcej niż 1 w USA	1 raz w USA	więcej niż 1 w USA	
Tak	90	3	45	24	162
Nie	180	45	129	48	402
Ogółem	270	48	174	72	564

Źródło: opracowanie własne

Jak już zostało wspomniane, w badaniu interesowaliśmy się **atrakcyjnością USA jako kraju migracji zarobkowej. Tę atrakcyjność czy też percepcję USA jako kraju migracji w opinii respondentów** chcieliśmy przetestować szerzej na grupie tych ankietowanych, którzy mieli już porównywalne doświadczenia migracyjne. Przez porównywalne doświadczenia migracyjne rozumieliśmy w badaniu **legalną pracę** w kraju UE po 1 maja 2004 roku (tab. 14).

Badanie nad migracjami zarobkowymi z Polski po 1 maja 2004 roku do USA (dokończenie ze s. 5)

Tabela 14. Warunki pracy w USA w porównaniu do innego kraju europejskiego, w którym pracował respondent po 1 maja 2004 r.

Warunki pracy w USA	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Zdecydowanie lepsze	39	44	83
Zdecydowanie gorsze	42	25	67
Porównywalne w obu krajach	12	-	12
Ogółem	93	69	162

Źródło: opracowanie własne

51% respondentów, którzy pracowali w kraju UE, oceniło warunki pracy na korzyść USA. Ogółem ci, którzy uważali, na podstawie własnych doświadczeń, iż warunki pracy są w USA lepsze bądź porównywalne z krajem UE, w którym pracowali po 2004 roku, stanowili 59%. Oceny warunków pracy w USA w opinii respondentów były jednak zdecydowanie zróżnicowane ze względu na płeć. Tylko **42% mężczyzn uznało warunki pracy w USA za zdecydowanie lepsze w porównaniu z aż 64% kobiet.** Przytaczamy kilka opinii respondentów uzasadniających swoje poglądy (zachowana pisownia):

Czułam się bezpieczniej. Co prawda tak trochę beżpłciowo, ale nie było problemu z flirtem, obsesowością. Akurat wtedy pasowało mi to... (K.W86).

W ogóle nie nosiłam swoich ciuchów. Tylko dzinsy i 'snikers' jak oni to mówią. Przestałam się zastanawiać czy taka spódniczka czy szminka będą Ok. - to było fajne (K.W421).

*Beznadziejni są, czułem się jak robot...tylko te ich idiotyczne uśmiechy i za...aj człowieku cały dzień. Zero kontaktów (M.W. 198).
Mnie to w sumie nie dotyczyło, ale dowiedziałem się, że oni mają tam tylko 20 dni urlopu, tacy generalnie byli korporacyjni, jakby myśleli, że całe życie to firma... ale tacy chyba są wychowywani w tym attitude (M.W423).*

Zdecydowanie odmiennie wyglądały oceny respondentów dotyczące zarobków (tab. 15).

Tabela 15. Zarobki w USA w porównaniu do innego kraju europejskiego, w którym pracował respondent po 1 maja 2004 r.

Zarobki w USA	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Zdecydowanie lepsze	21	30	51
Zdecydowanie gorsze	63	39	102
Porównywalne w obu krajach	9	-	9
Ogółem	93	69	162

Źródło: opracowanie własne

Przeważały pozytywne opinie na korzyść UE - 63% respondentów uważało, na podstawie własnych doświadczeń, że zarobki w UE są wyższe. Tendencje co do opinii dotyczącej wysokości zarobków były zgodne w badanej grupie ze względu na płeć. 68% mężczyzn i 57% kobiet wyraziło taką opinię.

V. Podsumowanie

Przedstawione powyżej wyniki nie są reprezentatywne. Prowadzone były, jak już wspomniałam, na elicie migracyjnej - studentach elitarnych uczelni warszawskich. Grupę tę charakteryzuje, moim zdaniem, z jednej strony młodość (średni wiek respondenta w momencie wyjazdu do USA wyniósł 22,7 lat) z drugiej zaś dojrzałość opinii i postaw. Refleksja, jaka nasuwa się po tej wstępnej analizie danych jest następująca. Zastanawia:

- silna racjonalizacja strategii migracyjnych oraz rachunku kosztów i zysków w bilansie migracyjnym (liczba wyjazdów do USA - średnie zarobki, zarobki-oszczędności-inwestycje),
- ambiwalencja postaw dotyczących poglądów na temat ewentualnych konsekwencji zniesienia ruchu wizowego do USA,
- liczba kontaktów z Polakami popełniającymi wykroczenia wobec prawa imigracyjnego USA,
- silna racjonalizacja argumentów dotyczących oceny atrakcyjności USA jako kraju migracji zarobkowej w porównaniu z UE zarówno pod względem warunków pracy, jak i zarobków,
- upadek mitu Ameryki jako kraju migracji osiedleńczej,
- emocje wyrażane w postawach patriotycznych wobec Polski i różnicach kulturowych pomiędzy Polską a USA,
- stosunkowo duża (w relacji do wieku) mobilność międzynarodowa badanej grupy,
- większa mobilność międzynarodowa kobiet.

Powyższe wnioski testowane będą w kolejnych etapach realizacji projektu.

BIULETYN MIGRACYJNY

Ośrodek Badań nad Migracjami UW i Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)

<http://www.migracje.uw.edu.pl>, <http://www.csm.org.pl>

Adres korespondencyjny: redakcja „Biuletynu Migracyjnego”, ul. Banacha 2b, 02-097 Warszawa

Telefon: +48 22 659 74 11,

E-mail: biuletyn.migracyjny.obm@uw.edu.pl